

USA chcą polskim złotem prowadzić wojnę w Indonezji i Grecji oraz realizować plan Marshalla Polska powinna natychmiast otrzymać zwrot 130.000 kg złota zrabowanego przez Niemców

WARSZAWA. (Obs. wł.). Wielką falę oburzenia niemal we wszystkich państwach europejskich wywołało niedawne oświadczenie amerykańskiego podsekretarza stanu Lovetta, który podał do wiadomości, że rząd Stanów Zjednoczonych ma zamiar użyć polowe złota, skonfiskowanego u Niemców, na doradza pomoc dla niektórych państw europejskich. Oburzenie opinii publicznej jest tym większe, że prawie połowa złota, o które chodzi, jest prawną własnością Polaków.

Gdyby plan, podany przez podsekretarza stanu, został istotnie zrealizowany, to złoto polskie byłoby w praktyce wyrzute na pomoc dla faszystowskiego rządu greckiego, czy na popieranie agresji holenderskiej w Indonezji, lub też przyobleczone w maskę „filantropii” planu Marshalla miałyby się przyczynić do podporządkowania Europy polityce dolarowej.

W ciągu sześciu lat okupacji

Niemcy okradali Polskę na wielką skalę. — Konfiskowali własność państwa i poszczególnych obywateli, rozbijali sale bankowe, wywozili złote przedmioty z muzeów i kościołów, wybijali złote rezy zakatowanymi więźniom obozów koncentracyjnych. Ta kradzież doszła do szczytu w ostatnich miesiącach wojny. Niemcy z ukrańczonym złotem polskim uciekali głównie do Ekwadoru, jakby w przeczuciu, że w niedalekiej przyszłości spotkają się tam z niemal czułą opieką władz amerykańskich.

Ile złota Niemcy ukradli w całej Europie nikt nie wie. Władze amerykańskie wiedzą tylko, ile tego złota skonfiskowały. — Jednak w czasie konferencji rady ministrów w Moskwie, kiedy zapytano o cyfrę, żaden z delegatów amerykańskich nie chciał odpowiedzieć. Z innych źródeł amerykańskich wiadomo jednak, że konfiskata objęła około 330.000 kg złota.

Rząd polski ocenia według najbardziej ostrożnych danych, że wartość złota, zagrabionego w Polsce przez Niemców, wynosi 134 miliony dolarów (t.j. ok. 130.000 kg według cen przedwojennych). Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Polska nigdy ani przez chwilę nie przestała być prawnym właścicielem tego złota i że powinna je możliwie najrybniej odzyskać. Rząd Polski złożył swego czasu w tej sprawie noty u rządów amerykańskiego, brytyjskiego i francuskiego. Komisja reparacyjna, która swego czasu obradowała w Paryżu, stwierdziła jasno, że skonfiskowane Niemcom złoto nie podlega żadnemu podziałowi, ale po

prostu powinno być zwrócone prawnym właścicielom, m. in. Polsce.

Czy znasz

**POLSKIE
STROJE
LUDOWE**

Przekonasz się
w następnych numerach

WROCŁAWSKIEGO
KURIERA
ILUSTROWANEGO

Przed rekonstrukcją rządu brytyjskiego Attlee myśli o dużych zmianach

„Odmłodzenie” ministerstwa wojny na pierwszym planie

LONDYN. W kołach dobrze poinformowanych oczekuje się, że zmiany w gabinecie brytyjskim zostaną ogłoszone w przyszłą środę. Premier Attlee rozpatruje obecnie te trudne sprawy, gdyż w Wielkiej Brytanii tylko premier decyduje o składzie swego rządu.



Premier ma zamiar wyeliminować z rządu przede wszystkim tych ministrów, którzy nie stanęli na wysokości zadania, wobec trudnych warunków gospodarczych, w jakich znalazła się Wielka Brytania. Przeprowadzając zmiany, premier Attlee jednocześnie będzie się liczył z opiniami wyższych urzędników, nadających kierunek polityce rządowej Partii Pracy.

Minister obrony Alexander, stary przyjaciel premiera, ma pozostać w rządzie mimo, że resort jego ma być zniesiony. Minister wojny, Bellenger, prawdopodobnie opuści swój resort. Na jego miejsce ma być wyznaczony (takie przynajmniej krążą pogłoski w kołach parlamen-

tarnych) podsekretarz jego ministerstwa, major Freeman. Major Freeman ma 32 lata i byłby najmłodszym ministrem brytyjskim. Podsekretarzem w ministerstwie wojny ma zostać 34-letni James Callaghan, poseł z Cardiff. Podczas ostatnich posiedzeń parlamentu Callaghan przeprowadził bardzo ostrą krytykę obecnej po-

Wojska ludowe atakują w Mandżurii

PEKIN. Ludowa armia chińska rozpoczęła atak na linie kolejowa Mukden-Tientsin, mniéj więcej w połowie drogi między tymi miastami w okolicy Hulutao nad zatoką Liaotung. Przypuszcza się, że atak ten jest zapowiedzią wielkiej ofensywy wojsk ludowych, ponaéwá linia kolejowa Mukden-Tientsin jest jedyną drogą prowadzącą do Mandżurii. Prawdopodobnie wojska ludowe dążyć będą do odcięcia Mandżurii, opanowania portów Hulutao i Lszingwangtao oraz do zdobycia wielkich składów amunicji i benzyny zbudowanych przez wojska rządowe w okolicach Hulutao. Po osiągnięciu tych celów, wojska ludowe przypuszczają atak na Mukden i Szangtun.



Studenci wrocławscy pracują z zapalem przy odbudowie Stadionu Olimpijskiego.

Specjalna misja Partii Pracy zapozna się z planową gospodarką wschodniej Europy

LONDYN. (Obs. wł.). Wczoraj opuściła Londyn nieoficjalna misja brytyjskiej Partii Pracy, która zwędzi szereg państw Europy Wschodniej i półwyspu bałkańskiego celem zapoznania się z życiem gospodarczym tych państw i z ich planami gospodarczymi.

W skład misji wchodzi 8 wybitnych przedstawicieli Labour Party, członków parlamentu brytyjskiego. Pierwszym etapem podróży delegacji brytyjskiej jest stolica Czechosłowacji Praga. Następnie misja odwiedzi Polskę, ZSRR i Jugosławie.

Zadaniem parlamentarzystów brytyjskich jest również zapoznanie się z zagadnieniami wymiany handlowej pomiędzy państwami Europy wschodniej i południowo-wschodniej. Interesuje ich także

rozwój życia zawodowego w tych państwach, jak również rozwój spółdzielczości. Przypuszcza się także, że będą się oni starali zbadać możliwość rozwoju stosunków handlowych tych państw z Wielką Brytanią. Chodziłoby tu przede wszystkim o dostawy żywności i surowców dla przemysłu brytyjskiego.

Po paru dniach pobytu w Pradze misja uda się do Belgradu. Przypuszczalnie koło 7 października będzie ona w Moskwie a 15 października w Warszawie.

Nie będzie żadnego Ostdeutschland!

BERLIN. (Obs. wł.). W związku z kolportowaniem przez część prasy niemieckiej wiadomości, jakoby Związek Radziecki zamierza utworzyć republikę Ostdeutschland, pki Tulpanow z radzieckiej administracji w Berlinie oświadczył korespondentom, że wiadomość ta jest zwykłym kłamstwem i polityczną prowokacją, którą kółka zbiegły premier Turynii, dr Paul, aby zamaskować właściwe przyczyny ucieczki do strefy amerykańskiej. (z. a.)

Jeszcze tylko 60 tys. Niemców na Dolnym Śląsku

Jak się dowiadujemy z terenu Dolnego Śląska, zostało repatriowanych dotychczas 1.710.000 Niemców. Na transporty do Niemiec czeka jeszcze ich ok. 60.000. Ta niewielka już stosunkowo cyfra obejmuje całość przebywających jeszcze na Dolnym Śląsku Niemców, t. zn. mężczyzn, kobiety i dzieci.

TU mówi PPS

Zarządzona przez władze naczelne Polskiej Partii Socjalistycznej weryfikacja członków została przyjęta przez wrogów socjalizmu polskiego gwałtowną akcją agitacyjną, starającą się wmówić w całe społeczeństwo, że weryfikacja ma za zadanie czyszczyć i porządkowanie się byłymi członkami WRN.

O co chodzi naszym wrogom wiemy aż nadto dobrze. Chcieli oni wywołać panikę wśród tych byłych WRN-owców, szczerych socjalistów i jednolitotowców, którzy dzisiaj są członkami PPS. Chcieliby zasiać ferment w naszych szeregach i zohydzić nasze posunięcia.

Tym wszystkim możemy odpowiedzieć. Owszem, walczymy z WRN jako z koncepcją polityczną, która stoczyła się ostatnio na płaszczyźnie reakcji. Walczymy z WRN jako z orientacją polityczną i tym samym jesteśmy nieubłagani wrogami tych, którzy dziś jeszcze pozostają wyznawcami i roznosiicielami tej orientacji.

Wydarzenia pierwszych lat niepodległości, a szczególnie wielkie procesy polityczne ostatnich miesięcy wykazały, że WRN przesunęło się z zdecydowaniem na prawo, że od WRN do WRN jest różnica, tylko, że WRN przekształciło się w podziemną organizację i walczy przeciwko Polsce Ludowej, że jego sztyd jest wywyższany dzisiaj do nielegalnej działalności antypaństwowej przez znanych, kwardziących reakcjonistów, którzy nigdy nie mieli nic wspólnego z socjalizmem, chyba poza nieubłaganą walką, jaką przeciwko socjalizmowi prowadzili. Od tych ludzi, od tego WRN Partia nasza odrzuca się całkowicie i z tymi ludźmi walczy.

Nie walczymy jednak z tymi, którzy wykazały, że są prawdziwymi socjalistami i jednolitotowcami i potrafili znaleźć właściwą, jedyną drogę dla polskiego socjalisty, drogę szczerzej pracy dla klasy robotniczej.

Arabowie grożą działaczom żydowskim losom Sami Taha

JEROZOLIMA. (Obs. wł.). Przywódcy żydowskich organizacji politycznych z przywódcami tajnych żydowskich organizacji wołosciowych na czele otrzymali listy z pogróżkami napisane przez Arabską Ligę Wolnej Palestyny. Listy przypominają działaczom żydowskim los Sami Taha i zawiadamiają ich, że w wypadku prowadzenia akcji za utworzeniem w Palestynie państwa żydowskiego — czeka ich taki sam los. Sami Taha, przywódca arabskich związków zawodowych zo-

stał jak wiadomo zabity w Hajfie prawdopodobnie przez żydowskich bojowców.

Żydowska organizacja Hagahah uważa, że Liga Wolnej Palestyny jest mało znacząca organizacja, a jej ostatnia akcja jest jedynie prowokacją.

LONDYN. (Obs. wł.). Rząd syryjski wystosował notę do rządu Wielkiej Brytanii, w której solidaryzując się z stanowiskiem pozostałych państw arabskich i oświadczając, że Syria przeciwstawia się wszelkim środkami każdej próbie, podziału Palestyny.

Tragiczne skutki zderzenia się dwóch statków

ROCOUIS (Ontario). Na rzece św. Wawrzycja zderzył się tankowiec naftowy „Translake” (1263 ton) z kanadyjskim statkiem transportującym węgiel „Milverton”. W zderzeniu zostało zabitych kilku marynarzy z „Milverton”, a 10 jest rannych.

PANTOFEL

MAHOMETA

To dzieje Polaka, który uciekł z armii Andersa, aby walczyć w hinduskim ruchu oporu przeciw Anglikom

Przemysłnicy

bizuterii i dewiz
arcsztowani na granicy
włosko-francuskiej

MEDIOLAN. Policja włoska aresztowała dwóch Belgów i trzech Jugosłowian, przy których znaleziono biżuterię i dewizy zagraniczne na ogólną sumę 95 milionów lirów. Uścisłowali oni przekroczyć granicę francuską, Belgowie drogą powietrzną Jugosłowianie przez przełęcz Clavieres w Alpach.

Byli oni przebrani w mundury amerykańskie i jechali luksusowymi amerykańskimi samochodami.

Amerykańska policja wojskowa ostrzegła władze włoskie, że aresztowani są członkami wielkiej międzynarodowej bandy szmuglerów.

42 miliony

daje „Społem”
na odbudowę stolicy

WARSZAWA (Tel. wł.). Związek Gospodarczy Spółdzielni „Społem” zadeklarował na specjalny fundusz odbudowy stolicy 42 miliony złotych. (z.a.)

Paraliż dziecięcy

wywołuje panikę
wśród Amerykanów
w Berlinie

BERLIN. (Obsł. wł.). Po 12-dniowej chorobie zmarł wczoraj na paraliż dziecięcy „Heine Medina”, sierzant amerykański. Jest to pierwszy wypadek zapadnięcia na tę chorobę obywatela amerykańskiego, co wywołało prawdziwy popłoch w amerykańskim zarządzie wojskowym. Epidemia paraliżu dziecięcego rozszerza się w Berlinie i władze sanitarne prowadzą — jak dotychczas — bezskutecznie walkę z tą zwirolową chorobą. Paraliż dziecięcy, na który zapadają dorośli, kończy się w większości wypadków śmiercią. (z.a.)

Za kulisami Waszyngtonu

Snyder nie przyłożył ręki do marnowania „groza publicznego”
Ważna bowiem Europa za wórek bez dna

WASZYNGTON (Obsł. wł.). W waszyngtońskich kulach politycznych ujawnił wczoraj sensacyjny szczegół walki politycznej. Jaka rozegrała się obecnie między amerykańskim ministrem spraw zagranicznych Marshall'em i senatorem Arturem K. Vanderberg z jednej strony a ministrem skarbu Johnem Snyder'em z drugiej stro-

Westcott—angielskie Puenemuende czyli jak Niemcy fabrykują rakiety na przyjacielskim chlebie Anglików Podróż na Mars wciąż utopia

Depesze co kilka dni przynoszą nowe, coraz bardziej rewelacyjne wiadomości o rakietach, osiągniętych przez samoloty rakietowe. Legenda o niedawna szybkość 1000 km/godz. coraz częściej jest przekraczana.

W laboratoriach, w pracowniach, na doświadczalnych lotniskach rodzą się nowe osiągnięcia.

Ale wynalazczość ludzka jest niewyczerpana. Niemal każdy dzień przynosi coś nowego.

Jedną z central nowocześniejszych badań nad bronią rakietową jest mała miejscowość Westcott na południowym wybrzeżu Anglii. Przed siedmiu laty była to mała, nieznaną miejscina, zamieszkała głównie przez rybaków. Śmiertelnie niebezpieczeństwo, jakie zawisło wówczas nad angielską wyspą, zmusiło ministerstwo lotnictwa do zainstalowania tam jednostki RAF, głównie samolotów myśliwskich, przeznaczonych początkowo do zwalczania niemieckich bombowców, a następnie V1 i V2.

RAKIETY ZAMIAST ŚLEDZI

Z biegiem lat baza lotnicza w Westcott została zapożyczona w coraz bardziej nowoczesne urządzenia. Małe lotnisko polowe zamieniono na nowoczesne lotnisko, z którego mogło startować jednocześnie kilkanaście maszyn. Pobudowano wielkie hangary podziemne, obserwatorium astronomiczne, radiostację, skomplikowane urządzenia radarowe, aparaty poduszcowe itd. W ostatnich miesiącach wojny, kiedy niebezpieczeństwo nalotów niemieckich zmalało do zera, szkoleniu tu pilotów do obsługi najnowszych samolotów.

Zdawało się, że po wojnie sława Westcott przeminie do historii, a wysiedleni rybacy wrócą do baraków, zbudowanych na miejscu zniszczonych domków, aby stąd wyrzekać jak dawniej na połow śledzi aż pod Bornholm. Stało się jednak inaczej. Baza została przeniesiona na wielką bazę doświadczalną nad bronią rakietową. Anglii byłoby zbyt wygodnie,

aby prace rozpocząć na nowo. Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń. A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

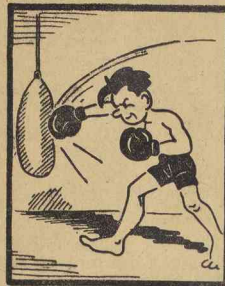
A więc przesiarzała już,

aby prace rozpocząć na nowo.

Po prostu kontynuowano to, co już poprzednio wymyślił Niemcy

w zakresie napędu rakietowego. Oczywiście była to tylko broń.

Józku i Walerku



— Prawy sierpowy! Lewy prosty! Rozbij ten worek na smatki.



— Józku słodki, co ty robisz? — Zobaczysz jeszcze jak to nam się przyda.



— A może byś ty i mnie nauczył tego koks? — Czemu nie.



— Józku! Z tyłu za nami ja kis bandyta idzie. Wbijmy!



— Właśnie dobra okazja. Ja ci będę mówił co i jak, a ty go lej, jak w bęben.



— Walerku a mocniej! Nie bój się — ja za tobą! W oko go lewym sierpem! — Ludzi, ratujcie!

Każde odchylenie wiatru czy słońca chwytają „na gorąco” czułe aparaty

Wrocław jest jednym z ważnych punktów w międzynarodowej sieci badań meteorologicznych

Profesor jest dziś w doskonałym humorze. Właśnie nadeszły z Zakładu Meteorologicznego w New Yorku miesięczniki zawierające najbardziej aktualne i najnowsze publikacje, które pozwolą zespołowi współpracowników Zakładu zaznajomić się z ostatnimi wynikami badań, od których na skutek wojny byliśmy dotąd odcięci. Wczoraj otrzymał roczniki z Anglii i Danii. Napisanie kilkunastu listów za granicę do starych znajomych, uczestników wypraw, zrobiło swoje. Nikt nie pozostał obojętny na list sławnego polskiego badacza.

— O widzi Pani — mówi profesor wskazując trzy wielkie skrzynie z książkami — to nadeszła niedawno z Ameryki Polak prof. Artcowski, również polarnik, leżący dziś sobie lat 76. Staruszek pozbierał te bezcenne warunki książki od różnych swoich znajomych i przysłał nam to do Wrocławia — czy nie wzruszające i godne pamięci!

W organizowaniu biblioteki duża pomoc okazał wrocławski naukowiec: p. prof. rektor Sucharda, prof.

de Hirschfeld, prof. Loria, prof. Henryk Kuczyński.

WSZYSTKO TRZEBA ZACZĄĆ OD NOWA

Wrocławski Zakład Meteorologii i Klimatologii powstaje w niesłychanie ciężkich warunkach. Na prowadzenie prac Zakład otrzymuje za ledwie 4 tysiące zł miesięcznie, które w żadnym mierze nie są w stanie pokryć jego potrzeb, zwłaszcza w początkowym, organizacyjnym okresie. Tu wszystko trzeba stworzyć od nowa, o wszystko starać się, dostawać choćby „spod ziemi”, gdy się chce, aby praca Zakładu ruszyła z miejsca. Stary przedwojenny budynek i wszystkie jego urządzenia znajdowały się na Krzyżkach, gdzie uległy doszczętnemu zombardowaniu. Zakład obecny powstaje na Śępolnie, w dawnym budynku mieszkalnym, gdzie trzeba było dostosować pomieszczenie do warunków obserwacyjnej i naukowej placówki.

Te wszystkie prace remontowe wykonuje najczęściej profesor sam wraz z asystentami. Z braku pieniędzy na zatrudnienie siły pomocniczej asystentka p. Sierbakówna pełni równocześnie funkcję maszynistki.

Mimo przeszkód zrobiono już dużo. Dwie duże kuchnie zamieniono na salę wykładową dla studentów, jest laboratorium z „pościganymi” skład się „dla” najważniejszymi urządzeniami i są ludzie, dla których praca w Zakładzie jest wszystkim — osobistym celem i ambicją.

SERCEM ZAKŁADU JEST LABORATORIUM

Dziś w oparciu o nie — opracowywany jest rocznik a w przyszłości na podstawie dalszych obserwacji powstanie Język na temat klimatu całego Dolnego Śląska. Sprawa ta nie jest błahą, nawet w sensie praktycznym, jeśli zważymy, że osadnicy nasi przyjeżdżali głównie ze Wschodu z Wileńszczyzny, gdzie warunki atmosferyczne były zgoła inne, inne stał i wysiłek rolnictwa.

Sercem Zakładu Meteorologicznego jest laboratorium, gdzie trzy razy dziennie niezależnie od pogody i światła prowadzone są obserwacje pogody, zapisywanie wilgotności, temperatury, siły promieniowania słonecznego, kierunku wiatru itd. Każdy z tych faktów naszego klimatu posiada dla innej gałęzi — asystenta prof. Kucyńskiego.

— Ale praca posuwa się — mówi profesor, może szkoda, że dużo czasu naszego zabierają prace techniczne, uboczne, ale trudno, trzeba to zrobić. Zakład Meteorologiczny w polskim Wrocławiu przecież być musi. Musimy pokazać światu, że na Ziemiach Odzyskanych nie zabudujemy żadnej placówki.

Do trzeba wiedzieć, że Wrocław jest w międzynarodowej sieci badań meteorologicznych jednym z bardzo ważnych i najstarszych punktów. — Już w 17 w. prowadzono tu obserwacje w oparciu o uniwersytet. — Wrocław tkwił stał we wszystkich światowych obliczeniach prognozy i zestawieniach.

Na nas — mieszkańców Dolnego Śląska spoczywa odpowiedzialność wobec Międzynarodowej konwencji dostarczania wyników badań w dalszym ciągu.

Patrzę z szacunkiem na tego człowieka, który łamaną polszczyzną twierdzi, że zmusił go do powrotu patriotyzmu, chociaż jego dzieci mówią tylko po niemiecku. Reemigranci przywieźli ze sobą wszystko, co tylko było można zabrać: od kotów i psów uratowanych spod noża niemieckiego kucharza, do skrzynkę z kwiatami. Z wagonów wyglądają fragmenty łóżnych mebli, materace, a nawet zwinione dywany i wazon z kwiatami na stołach.

Szacił. Zaraz czuła kawa i chlebem z marmoladą z marchwi, chociaż nie przepadał za marchewką, wypieranie i raczej im przydałyby się poczęstunek.

— Jest tutaj przyszłość, jak się patrzy, dodaje najczystsza polszczyzna. Widzimy, jak tu ogromnie wszystko idzie naprzód. W Niemczech naród spał, bo nie ma co i jeść. Jakos tam składanie ta praca idzie. Kozłowski odesłali się w Lubianę wraz z żoną, która przybyła tam wcześniej z córką. Wszyscy mają zamiar wziąć się do pracy.

APARATY CZYHAJĄ NA KAŻDĄ ZMIANĘ POWIETRZA

Różne aparaty, rozmieszczone na dachu (anemometry, termometry, aparaty do wychwytywania natężenia słońca itp.) najmniejszą zmianę w pogodzie natychmiast sygnalizują urządzeniom znajdującym się w laboratorium, które znajdują się pod stałą obserwacją opiekunów.

Po każdym dniu pracy — w szafie laboranta siedzą uchwycone „na gorąco” wszystkie odchylenia niesforne wiatru, słońca, czy chmur. W przyległym do Zakładu ogrodzie „klatki” z termometrami i różnymi innymi aparatami, czyhają na każdą zmianę powietrza na różnych wysokościach nad ziemią. Tu się zadaniem z nieuchwytnych dla nosa składeń atmosfery nie uda wywnioskować bez śladu. Pracę prognozy cznych Zakład na razie nie prowadzi z braku, aparatu radiowego. Jeżeli przewidywania pogody mają mieć podkład naukowy, to muszą być związane z natychmiastowymi obserwacjami wszystkich innych Zakładów Meteorologicznych, a bez radia nie zrobi się już niczego.

Wrocławski Zakład Meteorologii i Klimatologii ma właściwych i odpowiedzialnych pracowników, ale pomoc i opieka ze strony miasta i czynników wojewódzkich jest mu niezbędna. Wtedy potrafi sprostać swoim zadaniom naukowym, dydaktycznym i praktycznym.

Danuta Einstein.

Łiękność i zwierzę



To, młode dzwonek jest zachwycone, że cię dają się nabrać i ssie jej, paluszek!

Gwiazdy filmowe cerują skarpetki

Gwiazdy filmowe różnie spędzają rekreację pomiędzy nakreśnianiem poszczególnych scen filmów w atelier. Palą papierosy, rozmawiają, lub wypoczywają samotnie w garderobach.

Irena Dunne ma w swej garderobie koszyk pełen skarpetek swej 11-letniej córce i wszystkie przerwy w pracy zapelnia wszystkie reperowaniem ich. Artystka twierdzi, że robi to przede wszystkim dlatego, iż nie lubi próżnować a następnie ponieważ nie nie wpływa tak kołoso na jej nerwy, jak cerowanie.

Przyjechali „warszawiaki z Nysy”

Gorzej jak w Niemczech to nam tutaj nie będzie

— Gdybym umarła w Berlinie, to musiałabym przez 2 tygodnie czekać w cefoanowym worku na swoją kolejkę do pieca... — informuje nas poprawna polszczyzna reemigranta z Niemiec, która przeżyła tam więcej niż połowę swego życia. Do Wrocławia przybył transport z Berlina w składzie 50 wagonów, które przywoziły 95 osób wraz z całym bogatym dobytkiem. Zostaną oni rozlokowani na terenie całego województwa, a większość z nich — jako element ziemniaczny otrzyma warty pracy w okolicach Strzelina.

Przybyli są wszystkiego ciekawi i pełni zapału. Daj Boże, aby nie spotkały ich żadne przykrości ze strony innych osadników, bo wielu z reemigrantów przebywających od paru pokoleń w Niemczech może wyłącznie po niemiecku. Z czasem dzieci ich będą mówili po polsku, ale nie wolno dopuścić, żeby rodzice ich mieli być narażeni na jakieś ryzyko. Przybyli tutaj z entuzjazmem

z dobrej woli chcą pracować w Polsce między innymi.

— Zostawiłem dwie kamienie w Berlinie pod opieką Konsulatu i chociaż powiedział mi się nieźle, to nie powiem, chociaż jego dzieci mówią po niemiecku. Przywieźłem z sobą trzy fajne ciężarówki i założę przedsiębiorstwo.

Patrzę z szacunkiem na tego człowieka, który łamaną polszczyzną twierdzi, że zmusił go do powrotu patriotyzmu, chociaż jego dzieci mówią tylko po niemiecku. Reemigranci przywieźli ze sobą wszystko, co tylko było można zabrać: od kotów i psów uratowanych spod noża niemieckiego kucharza, do skrzynkę z kwiatami. Z wagonów wyglądają fragmenty łóżnych mebli, materace, a nawet zwinione dywany i wazon z kwiatami na stołach.

Szacił. Zaraz czuła kawa i chlebem z marmoladą z marchwi, chociaż nie przepadał za marchewką, wypieranie i raczej im przydałyby się poczęstunek.

— Jest tutaj przyszłość, jak się patrzy, dodaje najczystsza polszczyzna. Widzimy, jak tu ogromnie wszystko idzie naprzód. W Niemczech naród spał, bo nie ma co i jeść. Jakos tam składanie ta praca idzie. Kozłowski odesłali się w Lubianę wraz z żoną, która przybyła tam wcześniej z córką. Wszyscy mają zamiar wziąć się do pracy.

— Jest tutaj przyszłość, jak się patrzy, dodaje najczystsza polszczyzna. Widzimy, jak tu ogromnie wszystko idzie naprzód. W Niemczech naród spał, bo nie ma co i jeść. Jakos tam składanie ta praca idzie. Kozłowski odesłali się w Lubianę wraz z żoną, która przybyła tam wcześniej z córką. Wszyscy mają zamiar wziąć się do pracy.

— Jest tutaj przyszłość, jak się patrzy, dodaje najczystsza polszczyzna. Widzimy, jak tu ogromnie wszystko idzie naprzód. W Niemczech naród spał, bo nie ma co i jeść. Jakos tam składanie ta praca idzie. Kozłowski odesłali się w Lubianę wraz z żoną, która przybyła tam wcześniej z córką. Wszyscy mają zamiar wziąć się do pracy.

— Jest tutaj przyszłość, jak się patrzy, dodaje najczystsza polszczyzna. Widzimy, jak tu ogromnie wszystko idzie naprzód. W Niemczech naród spał, bo nie ma co i jeść. Jakos tam składanie ta praca idzie. Kozłowski odesłali się w Lubianę wraz z żoną, która przybyła tam wcześniej z córką. Wszyscy mają zamiar wziąć się do pracy.

Pod znakiem „winobrania”

W olbrzymich beczkach sfermentowało już pierwsze wino z polskich zbiorów

W niedzielę wielki zjazd w Zielonej Górze

Zielona Góra przygotowała się w wielkim stylu do obchodu tradycyjnego „Święta winobrania”, które odbędzie się w najbliższą niedzielę, dnia 28 września.

Spodziewany jest przyjazd kilkunastu tysięcy gości. Z Poznania wyjadą specjalne pociągi popularyzacyjne. Całe miasto przystroili się już w zielone alisy, zapowiadające bogaty, atrakcyjny program uroczystości.

Zobaczmy jednak, co się dzieje dzieło w owych 6 wytwórniach win musujących w Zielonej Górze, czy praca ich godna jest tak nieprzeciętnych uroczystości.

Zaczynamy od Państwowej Lubuskiej Wytwórni Win Musujących, która jest największą z tego rodzaju w Zielonej Górze. Dyrektorem jest p. inż. R. Janusz.

Wytwórnia ta przeżyła została w stanie wymagającym dla jej uroczoności dużego wkładu pracy i materiału. Niedługo jednak trwało, a w olbrzymich beczkach zaczęło już fermentować pierwsze wino ze zbiorów polskiego.

Interesujące są fazy produkcji. Jesteśmy właśnie świadkami przywiezienia kilkunastu ton jabłek. Składane są tuż przed tłoczeniem. Najprędzej jabłka przechodzą proces mechanicznego mycia, potem ulegają tłoczeniu, aby przejść do winu, kopert celem sprasowania.

Przy odpowiednio przygotowanym nacisku sok gęsto wylegany w kopert, wypełniając w szybkim tempie publiczne zbiorniki. Stąd płyn owocowy przelany zostaje do ogromnych, przeciętnie 7000-litrowych beczek. Po dodaniu odpowiedniej ilości ekstraktu drożdżowego oraz pewnej ilości cukru, beczka zostaje zamknięta i przez okres 3 miesięcy trwa proces fermentacyjny. Następnie wino zostaje ściągane do butelek, które przenosi się do chłodnych piwnic.

Nieco bardziej skomplikowana jest produkcja szampana, poddanego — po krótkim okresie fermentacyjnym w beczkach — jeszcze fermentacji butelkowej. Po pewnym czasie butelki zostają otwarte i po usunięciu osadu wypełnione specjalnym ekstraktem likierowym.

W ciągu 8 godzin pracy w tłoczarni przetwarzane są do 15 ton owoców, osiagając do 10000 litrów soku.

Produkcja tegoroczna jest o 50 proc. większa, niż w roku ubiegłym, w zakupach zaś o 72 proc. W roku bieżącym przewidziana jest produkcja do 700000 litrów wina owocowego i gronowego oraz do 200000 litrów muszczu. Ze specjalnym uznaniem przybliżamy wiadomość, iż tegoroczna produkcja przekroczy najlepszą normę z czasów niemieckich. Na podkreślenie zasługuje też fakt, iż wytwórnia na 100 pracowników nie zatrudnia już żadnego Niemca.

Wytwórnia ma własne winnice o obszarze 12,5 ha. Zakupów owoców dokonuje w promieniu do 150 km.

Z kolei zwiadamy wytwórnię prywatną. Właściciel firmy: Janusz Laskowski przez 5 lat w czasie wojny przebywał na Węgrzech, gdzie „pracując w wytwórni win, nabrał dostatecznego doświadczenia. Pomimo obietcy wytwórni w stanie zdewastowanym, własnym nakładem doprowadził ją do pełnego dziś rozwoju.

Pięknym przykładem inicjatywy prywatnej jest także wytwórnia win braci Zborowskich. Zastaliśmy właścicieli trzej młodzi pracownicy. Zajął te wytwórnię jeszcze w czasie pobytu Niemców. Pomimo ogromnych trudności nie ścisł w swój cel i osiągnął już wspaniałe wyniki.

Taki sam entuzjazm i optymizm zdradza właścicieli trzeciej prywatnej wytwórni p. St. Marczyński. I tu trzeba było zacząć prawie od podstaw, czego najlepszym dowodem, iż pierwsza produkcja rozpoczęła się od recznej tłoczni.

Jako pierwszy z Polaków podjął produkcję wina w Zielonej Górze p. Matysiak.

Ostatnią wytwórnię, która dopiero w 1946 r. podjęła produkcję, to firma J. Grzybowski i St. Cepak.

Reasumując całość, stwierdzamy, iż przemysł winiarski w Zielonej Górze stanął na wysokości swego zadania. Przemysł ten pomimo dewastacji i początkowych trudności organizacyjnych, przekroczył dawny poziom produkcji niemieckiej.

WZROŚNIE
26
PłatkiDziś: Józefin
Jutro: KosmyCo słyszeć
we Wrocławiu

● W piątek, poniedziałek zbiera się Miejska Rada Narodowa, zaś we wtorek Wojewódzka Rada Narodowa. Obie te instytucje samorządowe obradować będą nad szeregiem ważnych spraw dotyczących zarówno miasta jak i województwa.

● Młodo w budżecie swoim przedłożyło nagrody literackie i naukowe. Ostatnio zostały ustalone. Za nagrody to wynoszące 75 tys. zł. kasy. Na wniosek MRN niekonstytuował się specjalny sąd konkursowy, który zainicjował się wyznaczeniem odpowiednich kandydatów. W skład sądu weszło 9 osób. Nagroda literacka będzie wręczona kandydatowi w czasie Zjazdu Literatów, który odbędzie się we Wrocławiu w dniach 15 — 17 października.

● Komitet budowy Domu Akademickiego we Wrocławiu wykazuje ożywioną działalność. Apel Komitetu wywołał żywe reakcje wśród społeczeństwa, czego dowodem są liczne napływające datki, nie tylko z Wrocławia, ale z całego województwa.

Program obchodu
Dnia Spółdzielczości

Święto Spółdzielczości rozpocznie się w sobotę, dnia 27 września.

o godz. 20.00 — capistrayem na samochodach po ulicę Wrocławia.

W niedzielę, dn. 28 września, odbędą się:

o godz. 8.30 zbiórka spółdzielców i organizacji na placu Wolności,

9.00 msza św. w kościele św. Stanisława,

9.30 przemówienia,

10.15 defilada w rynku,

11.45 otwarcie Domu Towarowego Centrali Gospodarczej „Solidarność”,

12.00 akademii:

a) szkolna w Teatrze OKZZ,

b) młodzieżowa w kinie „Odra”,

c) ogólna w teatrze,

15 — 18 wielkie zawody sportowe (szczególnie w osobnych plakatach),

15 — 20 zabawa ludowa (szczególnie w osobnych plakatach),

20.00 zabawa spółdzielcza.

Muzeum na osi

Gminna Rada Narodowa w Opolcu zwaną również Workiem Żytkowskim, która znajduje się w powiecie lubuskim ogłosiła plakatami otwarcie muzeum przyrodniczego.

Muzeum zawiera bogate zbiory fauny krajowej i obcej, które przez ważne pochodzą z byłych majątków Goeringa w Racławicach. Muzeum cieszy się wielkim powodzeniem wśród miejscowej ludności.

„Po latach, które przeminą — harcowski zostanie krzyż”
Wojewoda Piaskowski udekorowany
najwyższym odznaczeniem
harcerskim

W „Zameczku Harcerskim” na Sopolnie odbyła się przedwczoraj w godzinach popołudniowych niedzienna uroczystość. Udekorowany bowiem został Złotym Krzyżem Harcerskim, wojewoda wrocławski Stanisław Piaskowski. Stało się to na życzenie całej, ogromnej rzeszy

Niedzielne uroczystości
w Kłodzku

W niedzielę, w Kłodzku odbędzie się poświęcenie sztandaru 27 pułku piechoty, utworzonego przez społeczeństwo powiatów: kłodzkiego, bystrzyckiego, ząbkowskiego, dzierżoniowskiego, strzeńskiego. W związku z tą uroczystością spodziewany jest przyjazd Premiera Cyraniewicza i Marszałka Związku Polskiego. W mieście panuje z tego powodu ożywienie. (2)

Zbiórka złomu
na Dolnym Śląsku

Spółeczna akcja zbiórki złomu na Dolnym Śląsku zorganizowała wielką zbiórkę złomu, posiadającą w poszczególnych powiatach 51 składnię prywatnych. Dolnośląska zbiórka dostarcza do hut metalu przeciętnie 10 tys. ton złomu. W sierpniu składowa dostarczyła 11 650 ton złomu, z czego, ponad 2 500 ton żelaza i ponad 850 ton innych metali.

W celu wzmocnienia akcji zbiórki woj. zorganizowana będzie od 15 października do 30 listopada br. wielka kampania społecznej zbiórki złomu.

Udaremniony
napad

Przed kilku dniami do magazynu remizy strażackiej, położonego w bezpośrednim sąsiedztwie parowozowni w Legnicy, włamało się czterech nieznanych osobników, w celach rabunkowych.

Na telefoniczne zawiadomienie dyżurnego strażnika, na miejsce wypadku przybyło natychmiast kilku funkcjonariuszy SOK, którzy udaremnili włamanie.

Ile będziemy płacili
za komorne w Jeleniej Górze

Jak wiadomo, Miejska Rada Narodowa w Jeleniej Górze w lutym br. uchwała podwyżkę czynszu od lokali w wysokości 300 procent. Gdy związki zawodowe zgłosiły protest, MRN anulowała swoją uchwałę i ustaliła podwyżkę na 100 proc. Obie te uchwały, niedługo jedna po drugiej wyłane zostały do Wrocławia do zatwierdzenia przez WRN.

Wojewódzka Rada przysłała przedmiotowe uchwały do Jeleniej Góry, co oczekuje zostało na ostatnim plenium MRN. Jak z tego pisma wynika, mieszkańcy Jeleniej Góry podzielili się na 2 grupy: pracujących i wolne zawody. Dla pierwszych podwyżka czynszu wyniosła będzie 200 proc., dla drugiej grupy podwyżka wynosi 400 proc. od czynszu z 1939 r.

Obecnie Zarząd Nieruchomości Miejskich w Jeleniej Górze przystąpił do ustalenia ile każdy poszczególny obywatel miasta płacić

harcerstwa dolnośląskiego — ogromnie, bo liczącej aż 12 tysięcy członków.

Uroczystość przedwczorajszą nie była podobna do tych licznych wieczorów z tej czy innej okazji. Nadanie Złotego Krzyża wojewodzie Piaskowskiemu było wynikiem życzliwości i uznania, jakim właśnie cieszy się wśród szarej bractwa harcerskiej. Uroczystość była jednocześnie wyrazem stosunku młodzieży harcerskiej do ideałów, którą woj. Piaskowski reprezentuje, którą ukołował i której poświęca całe swe życie, jako nieustraszonego pracownika socjalizmu. Socjalizm zawsze oddziaływał w silnym stopniu i porwał młodzież dążącą do sprawiedliwości i równości społecznej.

„Cześć młodocisty, cześć tej,

Coraz więcej szkół
w Legnicy

W związku z coraz to większym napływem młodzieży w wieku szkolnym, powstało w bież. roku więcej szkół w Legnicy. Poza siedmioma szkołami Powiatowymi na placu Legnickim, w Legnicy, otwarto ogólnokształcącą dla chłopców, gimnazjum handlowe, liceum pedagogiczne, liceum ogólnokształcące dla dziewcząt, 3 szkoły zawodowe i 1 szkołę muzyczną. (bl)

Kłeska pożarów leśnych
Ostrożnie z paleniem ognisk
na polach obok lasów

Jak już podawaliśmy między Trzcinicami i Janowicami na terenie powiatu jeleniogórskiego pali się od 15 ha lasu. Pożar ten jest podłożony na 5 niedaleko od siebie położonych punktów ognia, które zostały opokane, a w najbliższej od nich odległości wycięto wszystkie zagrożone drzewa. Dzięki temu ogień został umiędzyczony. Obecnie na miejscu tego dogasającego pożaru została stała służba.

Poza tym pożarem, który trwa już drugi tydzień, w ostatnich dniach powstało kilka innych. W samym Trzcinie spaliło się 7 ha 10-letniego lasu (wieża) i 2 ha lasu 30-letniego. Miejska Zarząd Pożarna z Jeleniej Góry cały ten teren okopała i wycięła najbardziej zagrożone drzewa.

Drugi pożar lasu powstał w Dreźnie, gdzie ogień strawił 400 m kw. terenu. Akcje ratowniczą przeprowadzały tu miejscowa OSP.

W kamieniu pożar objął 1 ha lasu. Akcje ratowniczą przeprowadzała tu miejscowa OSP.

„Perły Zachodu” ogień powstał w starym lesie, lecz dzięki szybkiej interwencji Zaw.

W kamieniu pożar objął 1 ha lasu. Akcje ratowniczą przeprowadzała tu miejscowa OSP.

W kamieniu pożar objął 1 ha lasu. Akcje ratowniczą przeprowadzała tu miejscowa OSP.

W kamieniu pożar objął 1 ha lasu. Akcje ratowniczą przeprowadzała tu miejscowa OSP.

W kamieniu pożar objął 1 ha lasu. Akcje ratowniczą przeprowadzała tu miejscowa OSP.

W kamieniu pożar objął 1 ha lasu. Akcje ratowniczą przeprowadzała tu miejscowa OSP.

W kamieniu pożar objął 1 ha lasu. Akcje ratowniczą przeprowadzała tu miejscowa OSP.

W kamieniu pożar objął 1 ha lasu. Akcje ratowniczą przeprowadzała tu miejscowa OSP.

W kamieniu pożar objął 1 ha lasu. Akcje ratowniczą przeprowadzała tu miejscowa OSP.

W kamieniu pożar objął 1 ha lasu. Akcje ratowniczą przeprowadzała tu miejscowa OSP.

W kamieniu pożar objął 1 ha lasu. Akcje ratowniczą przeprowadzała tu miejscowa OSP.

W kamieniu pożar objął 1 ha lasu. Akcje ratowniczą przeprowadzała tu miejscowa OSP.

„kto jest w nas”. — Uroczystość przepływała piosenkami i wesołymi przemyśleniami — przypominał swoim charakterem tak ulubione przez wszystkich ogniska harcerskie. Uroczystość przeplatano piosenkami i VII drużyny harcerskiej i XV (drużyna harcerskiej).

W Zameczku harcerskim Wojewoda przez Towarzystwo Przy-



Stacja klimatyczna dla gruzlików w pow. walbrzyskim

Sokołowsko

Straż Pożarnej z Jeleniej Góry, został całkowicie uszczuplony, gdyż objął większą przestrzeń.

Jak stwierdzono, największym powodem zapalenia się lasów jest nieostrożność i bezzwrotność mieszkańców naszych wsi. Poszczególni gospodarze, chcąc oczyścić swe pola, bronią je, a zabierają tzw. „pyry” układając je w jednym miejscu i podpalając. Stąd ogień przenosi się do lasów i tam czyni milionowe szkody.

W tych dniach 187 Niemców opuściło powiat głogowski. Są to ostatni Niemcy, przebywający na tym terenie. Repatriowani Niemcy zostali załadowani do 8 wagonów. Niemcy zostali odtransportowani do Legnicy. Repatriacja Niemców odbyła się bardzo sprawnie.

Ostatni Niemcy
opuszczają Głogów

W tych dniach 187 Niemców opuściło powiat głogowski. Są to ostatni Niemcy, przebywający na tym terenie. Repatriowani Niemcy zostali załadowani do 8 wagonów. Niemcy zostali odtransportowani do Legnicy. Repatriacja Niemców odbyła się bardzo sprawnie.

Nowe sanatoria przeciwgruźlicze
w Obornikach
Slaskich

W Obornikach Śląskich koło Wrocławia trwają energiczne prace przygotowawcze do uruchomienia nowego wielkiego ośrodka leczenia gruźlicy. Z kredytów Ministerstwa Zdrowia remontuje się tutaj i zespół nowoczesnych sanatoriów. Jedno z nich, obliczone na 150 łóżek i posiadające najnowocześniejsze gmachy ze wszystkich zakładów tego rodzaju na Dolnym Śląsku, przeznaczone będzie dla leczenia dorosłych.

Drugie sanatorium, obliczone na 300 łóżek, przeznaczone będzie dla dzieci.

Na zjeździe dyrektorów wszystkich zakładów leczenia m. in. uchwalono zwrócić się do władz w sprawie uruchomienia szpitala gruźliczego w Brodnie koło Wrocławia, oraz o zwrot budynków celem stworzenia osiedla dla rodzin gruźliczych.

Radio Wrocław

PIĄTEK, 26 WRZEŚNIA
6.00 Sygnał; 6.05 Gminny; 6.15 Dziennik; 6.30 Muzyka; 6.50 Program na dziś; 6.57 Sygnał; 7.00 Muzyka; 7.15 Wiad. por.; 7.30 Muzyka; 7.55 Inform. ogólnop.; 8.05 Sygnał; 8.15 Dziennik; 8.30 Muzyka; 8.45 Wiad.; 8.55 Dziennik; 9.00 Muzyka; 9.15 Wiad.; 9.30 Muzyka; 9.45 Wiad.; 9.55 Dziennik; 10.00 Muzyka; 10.15 Wiad.; 10.30 Muzyka; 10.45 Wiad.; 10.55 Dziennik; 11.00 Muzyka; 11.15 Wiad.; 11.30 Muzyka; 11.45 Wiad.; 11.55 Dziennik; 12.00 Muzyka; 12.15 Wiad.; 12.30 Muzyka; 12.45 Wiad.; 12.55 Dziennik; 13.00 Muzyka; 13.15 Wiad.; 13.30 Muzyka; 13.45 Wiad.; 13.55 Dziennik; 14.00 Muzyka; 14.15 Wiad.; 14.30 Muzyka; 14.45 Wiad.; 14.55 Dziennik; 15.00 Muzyka; 15.15 Wiad.; 15.30 Muzyka; 15.45 Wiad.; 15.55 Dziennik; 16.00 Muzyka; 16.15 Wiad.; 16.30 Muzyka; 16.45 Wiad.; 16.55 Dziennik; 17.00 Muzyka; 17.15 Wiad.; 17.30 Muzyka; 17.45 Wiad.; 17.55 Dziennik; 18.00 Muzyka; 18.15 Wiad.; 18.30 Muzyka; 18.45 Wiad.; 18.55 Dziennik; 19.00 Muzyka; 19.15 Wiad.; 19.30 Muzyka; 19.45 Wiad.; 19.55 Dziennik; 20.00 Muzyka; 20.15 Wiad.; 20.30 Muzyka; 20.45 Wiad.; 20.55 Dziennik; 21.00 Muzyka; 21.15 Wiad.; 21.30 Muzyka; 21.45 Wiad.; 21.55 Dziennik; 22.00 Muzyka; 22.15 Wiad.; 22.30 Muzyka; 22.45 Wiad.; 22.55 Dziennik; 23.00 Muzyka; 23.15 Wiad.; 23.30 Muzyka; 23.45 Wiad.; 23.55 Dziennik; 24.00 Muzyka; 24.15 Wiad.; 24.30 Muzyka; 24.45 Wiad.; 24.55 Dziennik; 25.00 Muzyka; 25.15 Wiad.; 25.30 Muzyka; 25.45 Wiad.; 25.55 Dziennik; 26.00 Muzyka; 26.15 Wiad.; 26.30 Muzyka; 26.45 Wiad.; 26.55 Dziennik; 27.00 Muzyka; 27.15 Wiad.; 27.30 Muzyka; 27.45 Wiad.; 27.55 Dziennik; 28.00 Muzyka; 28.15 Wiad.; 28.30 Muzyka; 28.45 Wiad.; 28.55 Dziennik; 29.00 Muzyka; 29.15 Wiad.; 29.30 Muzyka; 29.45 Wiad.; 29.55 Dziennik; 30.00 Muzyka; 30.15 Wiad.; 30.30 Muzyka; 30.45 Wiad.; 30.55 Dziennik; 31.00 Muzyka; 31.15 Wiad.; 31.30 Muzyka; 31.45 Wiad.; 31.55 Dziennik; 32.00 Muzyka; 32.15 Wiad.; 32.30 Muzyka; 32.45 Wiad.; 32.55 Dziennik; 33.00 Muzyka; 33.15 Wiad.; 33.30 Muzyka; 33.45 Wiad.; 33.55 Dziennik; 34.00 Muzyka; 34.15 Wiad.; 34.30 Muzyka; 34.45 Wiad.; 34.55 Dziennik; 35.00 Muzyka; 35.15 Wiad.; 35.30 Muzyka; 35.45 Wiad.; 35.55 Dziennik; 36.00 Muzyka; 36.15 Wiad.; 36.30 Muzyka; 36.45 Wiad.; 36.55 Dziennik; 37.00 Muzyka; 37.15 Wiad.; 37.30 Muzyka; 37.45 Wiad.; 37.55 Dziennik; 38.00 Muzyka; 38.15 Wiad.; 38.30 Muzyka; 38.45 Wiad.; 38.55 Dziennik; 39.00 Muzyka; 39.15 Wiad.; 39.30 Muzyka; 39.45 Wiad.; 39.55 Dziennik; 40.00 Muzyka; 40.15 Wiad.; 40.30 Muzyka; 40.45 Wiad.; 40.55 Dziennik; 41.00 Muzyka; 41.15 Wiad.; 41.30 Muzyka; 41.45 Wiad.; 41.55 Dziennik; 42.00 Muzyka; 42.15 Wiad.; 42.30 Muzyka; 42.45 Wiad.; 42.55 Dziennik; 43.00 Muzyka; 43.15 Wiad.; 43.30 Muzyka; 43.45 Wiad.; 43.55 Dziennik; 44.00 Muzyka; 44.15 Wiad.; 44.30 Muzyka; 44.45 Wiad.; 44.55 Dziennik; 45.00 Muzyka; 45.15 Wiad.; 45.30 Muzyka; 45.45 Wiad.; 45.55 Dziennik; 46.00 Muzyka; 46.15 Wiad.; 46.30 Muzyka; 46.45 Wiad.; 46.55 Dziennik; 47.00 Muzyka; 47.15 Wiad.; 47.30 Muzyka; 47.45 Wiad.; 47.55 Dziennik; 48.00 Muzyka; 48.15 Wiad.; 48.30 Muzyka; 48.45 Wiad.; 48.55 Dziennik; 49.00 Muzyka; 49.15 Wiad.; 49.30 Muzyka; 49.45 Wiad.; 49.55 Dziennik; 50.00 Muzyka; 50.15 Wiad.; 50.30 Muzyka; 50.45 Wiad.; 50.55 Dziennik; 51.00 Muzyka; 51.15 Wiad.; 51.30 Muzyka; 51.45 Wiad.; 51.55 Dziennik; 52.00 Muzyka; 52.15 Wiad.; 52.30 Muzyka; 52.45 Wiad.; 52.55 Dziennik; 53.00 Muzyka; 53.15 Wiad.; 53.30 Muzyka; 53.45 Wiad.; 53.55 Dziennik; 54.00 Muzyka; 54.15 Wiad.; 54.30 Muzyka; 54.45 Wiad.; 54.55 Dziennik; 55.00 Muzyka; 55.15 Wiad.; 55.30 Muzyka; 55.45 Wiad.; 55.55 Dziennik; 56.00 Muzyka; 56.15 Wiad.; 56.30 Muzyka; 56.45 Wiad.; 56.55 Dziennik; 57.00 Muzyka; 57.15 Wiad.; 57.30 Muzyka; 57.45 Wiad.; 57.55 Dziennik; 58.00 Muzyka; 58.15 Wiad.; 58.30 Muzyka; 58.45 Wiad.; 58.55 Dziennik; 59.00 Muzyka; 59.15 Wiad.; 59.30 Muzyka; 59.45 Wiad.; 59.55 Dziennik; 60.00 Muzyka; 60.15 Wiad.; 60.30 Muzyka; 60.45 Wiad.; 60.55 Dziennik; 61.00 Muzyka; 61.15 Wiad.; 61.30 Muzyka; 61.45 Wiad.; 61.55 Dziennik; 62.00 Muzyka; 62.15 Wiad.; 62.30 Muzyka; 62.45 Wiad.; 62.55 Dziennik; 63.00 Muzyka; 63.15 Wiad.; 63.30 Muzyka; 63.45 Wiad.; 63.55 Dziennik; 64.00 Muzyka; 64.15 Wiad.; 64.30 Muzyka; 64.45 Wiad.; 64.55 Dziennik; 65.00 Muzyka; 65.15 Wiad.; 65.30 Muzyka; 65.45 Wiad.; 65.55 Dziennik; 66.00 Muzyka; 66.15 Wiad.; 66.30 Muzyka; 66.45 Wiad.; 66.55 Dziennik; 67.00 Muzyka; 67.15 Wiad.; 67.30 Muzyka; 67.45 Wiad.; 67.55 Dziennik; 68.00 Muzyka; 68.15 Wiad.; 68.30 Muzyka; 68.45 Wiad.; 68.55 Dziennik; 69.00 Muzyka; 69.15 Wiad.; 69.30 Muzyka; 69.45 Wiad.; 69.55 Dziennik; 70.00 Muzyka; 70.15 Wiad.; 70.30 Muzyka; 70.45 Wiad.; 70.55 Dziennik; 71.00 Muzyka; 71.15 Wiad.; 71.30 Muzyka; 71.45 Wiad.; 71.55 Dziennik; 72.00 Muzyka; 72.15 Wiad.; 72.30 Muzyka; 72.45 Wiad.; 72.55 Dziennik; 73.00 Muzyka; 73.15 Wiad.; 73.30 Muzyka; 73.45 Wiad.; 73.55 Dziennik; 74.00 Muzyka; 74.15 Wiad.; 74.30 Muzyka; 74.45 Wiad.; 74.55 Dziennik; 75.00 Muzyka; 75.15 Wiad.; 75.30 Muzyka; 75.45 Wiad.; 75.55 Dziennik; 76.00 Muzyka; 76.15 Wiad.; 76.30 Muzyka; 76.45 Wiad.; 76.55 Dziennik; 77.00 Muzyka; 77.15 Wiad.; 77.30 Muzyka; 77.45 Wiad.; 77.55 Dziennik; 78.00 Muzyka; 78.15 Wiad.; 78.30 Muzyka; 78.45 Wiad.; 78.55 Dziennik; 79.00 Muzyka; 79.15 Wiad.; 79.30 Muzyka; 79.45 Wiad.; 79.55 Dziennik; 80.00 Muzyka; 80.15 Wiad.; 80.30 Muzyka; 80.45 Wiad.; 80.55 Dziennik; 81.00 Muzyka; 81.15 Wiad.; 81.30 Muzyka; 81.45 Wiad.; 81.55 Dziennik; 82.00 Muzyka; 82.15 Wiad.; 82.30 Muzyka; 82.45 Wiad.; 82.55 Dziennik; 83.00 Muzyka; 83.15 Wiad.; 83.30 Muzyka; 83.45 Wiad.; 83.55 Dziennik; 84.00 Muzyka; 84.15 Wiad.; 84.30 Muzyka; 84.45 Wiad.; 84.55 Dziennik; 85.00 Muzyka; 85.15 Wiad.; 85.30 Muzyka; 85.45 Wiad.; 85.55 Dziennik; 86.00 Muzyka; 86.15 Wiad.; 86.30 Muzyka; 86.45 Wiad.; 86.55 Dziennik; 87.00 Muzyka; 87.15 Wiad.; 87.30 Muzyka; 87.45 Wiad.; 87.55 Dziennik; 88.00 Muzyka; 88.15 Wiad.; 88.30 Muzyka; 88.45 Wiad.; 88.55 Dziennik; 89.00 Muzyka; 89.15 Wiad.; 89.30 Muzyka; 89.45 Wiad.; 89.55 Dziennik; 90.00 Muzyka; 90.15 Wiad.; 90.30 Muzyka; 90.45 Wiad.; 90.55 Dziennik; 91.00 Muzyka; 91.15 Wiad.; 91.30 Muzyka; 91.45 Wiad.; 91.55 Dziennik; 92.00 Muzyka; 92.15 Wiad.; 92.30 Muzyka; 92.45 Wiad.; 92.55 Dziennik; 93.00 Muzyka; 93.15 Wiad.; 93.30 Muzyka; 93.45 Wiad.; 93.55 Dziennik; 94.00 Muzyka; 94.15 Wiad.; 94.30 Muzyka; 94.45 Wiad.; 94.55 Dziennik; 95.00 Muzyka; 95.15 Wiad.; 95.30 Muzyka; 95.45 Wiad.; 95.55 Dziennik; 96.00 Muzyka; 96.15 Wiad.; 96.30 Muzyka; 96.45 Wiad.; 96.55 Dziennik; 97.00 Muzyka; 97.15 Wiad.; 97.30 Muzyka; 97.45 Wiad.; 97.55 Dziennik; 98.00 Muzyka; 98.15 Wiad.; 98.30 Muzyka; 98.45 Wiad.; 98.55 Dziennik; 99.00 Muzyka; 99.15 Wiad.; 99.30 Muzyka; 99.45 Wiad.; 99.55 Dziennik; 100.00 Muzyka; 100.15 Wiad.; 100.30 Muzyka; 100.45 Wiad.; 100.55 Dziennik; 101.00 Muzyka; 101.15 Wiad.; 101.30 Muzyka; 101.45 Wiad.; 101.55 Dziennik; 102.00 Muzyka; 102.15 Wiad.; 102.30 Muzyka; 102.45 Wiad.; 102.55 Dziennik; 103.00 Muzyka; 103.15 Wiad.; 103.30 Muzyka; 103.45 Wiad.; 103.55 Dziennik; 104.00 Muzyka; 104.15 Wiad.; 104.30 Muzyka; 104.45 Wiad.; 104.55 Dziennik; 105.00 Muzyka; 105.15 Wiad.; 105.30 Muzyka; 105.45 Wiad.; 105.55 Dziennik; 106.00 Muzyka; 106.15 Wiad.; 106.30 Muzyka; 106.45 Wiad.; 106.55 Dziennik; 107.00 Muzyka; 107.15 Wiad.; 107.30 Muzyka; 107.45 Wiad.; 107.55 Dziennik; 108.00 Muzyka; 108.15 Wiad.; 108.30 Muzyka; 108.45 Wiad.; 108.55 Dziennik; 109.00 Muzyka; 109.15 Wiad.; 109.30 Muzyka; 109.45 Wiad.; 109.55 Dziennik; 110.00 Muzyka; 110.15 Wiad.; 110.30 Muzyka; 110.45 Wiad.; 110.55 Dziennik; 111.00 Muzyka; 111.15 Wiad.; 111.30 Muzyka; 111.45 Wiad.; 111.55 Dziennik; 112.00 Muzyka; 112.15 Wiad.; 112.30 Muzyka; 112.45 Wiad.; 112.55 Dziennik; 113.00 Muzyka; 113.15 Wiad.; 113.30 Muzyka; 113.45 Wiad.; 113.55 Dziennik; 114.00 Muzyka; 114.15 Wiad.; 114.30 Muzyka; 114.45 Wiad.; 114.55 Dziennik; 115.00 Muzyka; 115.15 Wiad.; 115.30 Muzyka; 115.45 Wiad.; 115.55 Dziennik; 116.00 Muzyka; 116.15 Wiad.; 116.30 Muzyka; 116.45 Wiad.; 116.55 Dziennik; 117.00 Muzyka; 117.15 Wiad.; 117.30 Muzyka; 117.45 Wiad.; 117.55 Dziennik; 118.00 Muzyka; 118.15 Wiad.; 118.30 Muzyka; 118.45 Wiad.; 118.55 Dziennik; 119.00 Muzyka; 119.15 Wiad.; 119.30 Muzyka; 119.45 Wiad.; 119.55 Dziennik; 120.00 Muzyka; 120.15 Wiad.; 120.30 Muzyka; 120.45 Wiad.; 120.55 Dziennik; 121.00 Muzyka; 121.15 Wiad.; 121.30 Muzyka; 121.45 Wiad.; 121.55 Dziennik; 122.00 Muzyka; 122.15 Wiad.; 122.30 Muzyka; 122.45 Wiad.; 122.55 Dziennik; 123.00 Muzyka; 123.15 Wiad.; 123.30 Muzyka; 123.45 Wiad.; 123.55 Dziennik; 124.00 Muzyka; 124.15 Wiad.; 124.30 Muzyka; 124.45 Wiad.; 124.55 Dziennik; 125.00 Muzyka; 125.15 Wiad.; 125.30 Muzyka; 125.45 Wiad.; 125.55 Dziennik; 126.00 Muzyka; 126.15 Wiad.; 126.30 Muzyka; 126.45 Wiad.; 126.55 Dziennik; 127.00 Muzyka; 127.15 Wiad.; 127.30 Muzyka; 127.45 Wiad.; 127.55 Dziennik; 128.00 Muzyka; 128.15 Wiad.; 128.30 Muzyka; 128.45 Wiad.; 128.55 Dziennik; 129.00 Muzyka; 129.15 Wiad.; 129.30 Muzyka; 129.45 Wiad.; 129.55 Dziennik; 130.00 Muzyka; 130.15 Wiad.; 130.30 Muzyka; 130.45 Wiad.; 130.55 Dziennik; 131.00 Muzyka; 131.15 Wiad.; 131.30 Muzyka; 131.45 Wiad.; 131.55 Dziennik; 132.00 Muzyka; 132.15 Wiad.; 132.30 Muzyka; 132.45 Wiad.; 132.55 Dziennik; 133.00 Muzyka; 133.15 Wiad.; 133.30 Muzyka; 133.45 Wiad.; 133.55 Dziennik; 134.00 Muzyka; 134.15 Wiad.; 134.30 Muzyka; 134.45 Wiad.; 134.55 Dziennik; 135.00 Muzyka; 135.15 Wiad.; 135.30 Muzyka; 135.45 Wiad.; 135.55 Dziennik; 136.00 Muzyka; 136.15 Wiad.; 136.30 Muzyka; 136.45 Wiad.; 136.55 Dziennik; 137.00 Muzyka; 137.15 Wiad.; 137.3

Odra - Cukrownia 4:1 (2:1)

Drugie spotkanie towarzyskie pomiędzy RKS Cukrownia Głogów a KS Odra zakończył się zwycięstwem Odry w stosunku 2:1 (1:1). KS Odra wystąpiła w kombinowanym składzie (4-ch graczy z I drużyny). Drużyna Odry była przeciwnikiem bez porównania lepszym i miała więcej z gry, aczkolwiek drużyna Cukrowni miała dużo szczęścia. Bramki zdobyli dla Odry Domagała w 15 minucie, w 65 minucie z wolnego Pepeł, dla Cukrowni Kolarz w 29 minucie.

Zawody kolarskie w dniu święta Spółdzielców

W ramach święta Spółdzielców odbyła się wycieczka kolarska na Stadion IKK. W wycieczkach wzięli udział: Janek, Bicia Janicy, Tyczyński i młodzi zawodnicy. Przewidziane biegi dla licencjonowanych, z doganianiem i kartowiczów na 30 okrążeń.

Zgłoszenia zawodników w sekretariacie Okręgowego Związku Kolarstwa, Trzebnicka 33, u ob. Górnika.

Dla zwycięzców przewidziane są nagrody ofiarowane przez dyr. Adamskiego i Związki Zawodowe.

Duże ułatwienie w pracy daje maszynowe podbijanie podkładów kolejowych

Ministerstwo Komunikacji zakupiło ostatnio w Szwajcarii maszynę Scheuer'a, która służy do automatycznego podbijania podkładów w torze kolejowym. Maszyna daje możliwość podbijania ok. 100 m.b. toru na godzinę efektywnie pracy. Maszyny te są stosowane w różnych państwach, jak USA, Szwajcaria, Francja, Hiszpania, Szwecja, Włochy i Czechosłowacja.

Koszt podbijania podkładów tą maszyną jest niższy o ok. 65% niż przy stosowaniu maszyn pracujących sprężynnym powietrzem. Pokaz pracy maszyny, która jest zastosowana po raz pierwszy w Polsce, odbył się na szlaku Balowice - Łuczycze (linia kolejowa Kraków - Tulej).

Przed pracą maszynę tor podnosi się sposobem ręcznym przy użyciu koł, a następnie podbija ona podkład, wciskając pod niego podkładnicę. Podbicie jednego podkładu maszyną trwa około 23 sekund, podbicie ręczne przez czterech robotników - wymaga około

Co pisze „Przegląd Sportowy” o meczu w Świdnicy

Mecz świdnickiej i bytomskiej Polonii, który zakończył się skandalem wywołanym różnymi głosem na temat przekupienia bramkarza Andrzejewskiego. Sprawa ta zatacza coraz szersze kręgi, i znajduje swój epilog u miarodajnych czynników.

Ostatni numer „Przeglądu Sportowego” podaje dwukrotnie przedstawicieli obu klubów, który w oryginalnie zamieszczamy:

„Nie jest zgodne z prawdą by ktokolwiek z przedstawicieli naszego klubu przekupował lub był w mieszkaniu bramkarza Polonii (Świdnica) Andrzejewskiego. Zawody toczyły się w warunkach normalnych, spowodowanych brutalną grą drużyny świdnickiej, na co sędzia nie mógł reagować.

Po I połowie, która zakończyła się wynikiem 2:2, drużyna nasza przeżyła trzy bramki, których sędzia nie uznał za powodów tylko jemu wiadomych. Następnie trzy bramki zostały uznane, jako zdobyte przez nas, z tego powodu.

Jeżeli chodzi o incydent, który zaistniał między Ziżką i Andrzejewskim musimy dodać, że Ziżka został natychmiast po zejściu z boiska aresztowany przez Milicję Obyw. Sposób zachowania się bramkarza Andrzejewskiego pod względem sportowym

Sport w Nowej Soli

Mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy B między RKS „Odra” a KKS z Żegania zakończył się wysokim zwycięstwem Odry w stosunku 7:0. Na 8 minut przed końcem pokonani bez żadnego uzasadnienia opuścili boisko.

W meczu bokserów RKS Wągrowo z Zielonej Góry osiągnęło wynik remisowy 8:8 w spotkaniu z Odrą z Nowej Soli.

Li ta nagrodzonych w Konkursie Sportowym Sześciu uczestników otrzymało nagrody pocieszenia

Na próżno szukaliśmy w stosach nadesłanych kuponów, odpowiedzi uczestników, którzy przedzielili zwycięstwo Tezy nad Garbarnią i remis Pomorzanką z Cracovią. Zapewne piłkarzom tych drużyn nie śniło się również, że Cracovia i Garbarnia, które miały duże szanse zdobycia tytułu mistrzowskiego oddadzą punkty w meczach ze słabymi stosunkowo przeciwnikami.

Uartym zwycięzcy, redakcja Wrocławskiego Kuriera Ilustrowanego nagrodziła sześciu uczestników konkursu sportowego, spośród tych czytelników, którzy mieli najlepsze noty.

Nagrody po 500 zł każda, otrzymali następujący uczestnicy konkursu sportowego: pp. Mieczysław Galecki - ul. Pilsa 32/34 m. 13, Zbigniew Jakubowski - ul. Kurkowa 41 m. 1 (obaj z Wrocławia), Zbigniew Węgierski z Jeleniej Góry - ul. Klonowicza 3, Szaia Kantor z Dzierżoniowa - ul. Piękna 12, Bolesław Kijewski z Wałbrzycha - ul. Staszica 9 m. 6, E. Ciecko z Legnicy - ul. Kazimierza Wielkiego 10 m. 9.

Wszystkim nagrodzonym przekazaliśmy pieniądze drogą pocztową.

koncertowej gry bramkarza świdnickiego”.

A to wiadomości na ten sam temat, którą w godzinach popołudniowych w środę otrzymaliśmy ze Świdnicy:

W związku ze spoliczkowaniem bramkarza Andrzejewskiego podczas zawodów drużyny Polonii przez zawodnika i trenera Józefa Ziżkę, zarząd świdnickiej Polonii zarządził przeprowadzenie dochodzeń, które dały wprost rewelacyjny rezultat.

Liczni przesłuchani świadkowie stanowczo twierdzą, iż spoliczkowanie bramkarza Andrzejewskiego odbywało się z zawodnikami Polonii bytomskiej: Kazimierzem, Marjašem i Komorkiewiczem główną rolę w wykręceniu w czasie śledztwa afery przekupstwa.

Wynik przeprowadzonych dochodzeń w postaci protokołów z przesłuchań i konfrontacji, sporządzonych pod przewodnictwem sędziego okręgowego, mgr Sawczaka, przedstawiceli partii politycznych i delegata Miejskiej Rady Narodowej - przesłany został do PZPN.

Prócz władz piłkarskich jeśli chodzi o Andrzejewskiego, zabierają jeszcze głos czynnicy społeczni miasta Świdnicy.

Nie bez znaczenia również były okrzyki zawodników Polonii bytomskiej po zawodach w hotelu: „Niech żyje Andrzejewski, to klawy chłop”.

Skutki wykręcenia tej afery mogą niewątpliwie wpłynąć na pozycję Polonii bytomskiej w rozgrywkach o wejście do Ligi w II-ej grupie.

Komisja Osadnictwa Rolnego w Kamiennej Górze pierwsza zakończyła prace

Jednym z najważniejszych zadań życia i rozwoju wsi na Dolnym Śląsku jest akcja uwłaszczeniowa - przeprowadzana przez władze państwowe, z ramienia których zostały utworzone Komisje Osadnictwa Rolnego.

W pracy swej wyróżniła się Komisja w Kamiennej Górze pod przewodnictwem starosty Kalamana, która miała do rozdziału 3.004 gospodarstw rolnych.

Komisja przyjęła 2872 wnioski o przyznanie gospodarstwa. Wydała 2872 orzeczenia, z czego 2835 przychylonych.

W 37 wypadkach Powiatowa

NOWY Konkurs Sportowy

KTO WSKAŻE
ZWYCIĘZCÓW

w meczach o wejście do Klasy Państwowej. Każda trafna odpowiedź otrzymuje nagrodę 1.000 zł. Stosunek bramek obowiązuje w dwóch spotkaniach.

KUPON KONKURSOWY

Rozgrywki w dniu 28 września 1947 r.

Polonia (W-wa) — Polonia Byt.	
KKS — Szombierki	
Polonia Św. — Wisła	
Skra — Motor	
Rymer — Grochów	
ZKK — Pomorzanki	
Gedania — Orzeł	
Cracovia — Radomsk	
RKU — AKS	
Lublinianka — Warta	
Garbarnia — WMKS	
KKS — LKS	
PKS — Czarni	
Imię i nazwisko	
Dokładny adres	

WARUNKI KONKURSU

W miejsce kropek należy wpisać typowanego zwycięzcę, poza tym należy podać stosunek bramek w spotkaniach Polonia W-wa — Polonia Byt., oraz Polonia Św. — Wisła. Należy podać wynik ogólny i do przewy. W pozostałych rozgrywkach stosunek bramek nie obowiązuje. W wypadku przewidywanego wyniku nierozstrzygniętego należy wpisać — remis. Za każde trafne rozwiązanie redakcja „Wrocławskiego Kuriera Ilustrowanego” wypłaca 1000 zł. Każdy uczestnik może nadesłać dowolną ilość kuponów. Odpowiedzi należy kierować pod adresem redakcji „Kuriera”, Wrocław, ul. Wierzbowa 30 do dnia 27 września włącznie. Decyduje data stempla pocztowego. Na kopercie winno być zaznaczone „Konkurs Sportowy”.

OGŁOSZENIA

Urząd Wojewódzki przystępując do organizowania państwowych egzaminów pielęgniarstwa zawiadamia, że na podstawie Dekretu z dnia 11 kwietnia 1947 r. podanie do Urzędu Wojewódzkiego o dopuszczeniu do państwowego egzaminu pielęgniarstwa mogą składać osoby, które:

- posiadają obywatelstwo polskie,
- ukończyły szkołę powszechną lub mają wykształcenie równorzędne,
- ukończyły 20 lat, a nie przekroczyły 50 roku życia,
- posiadają niekaszalającą przeziębłość,
- posiadają odpowiednie uzdolnienie fizyczne,
- posiadają 5 lat praktyki pielęgniarstwa w zakładach leczniczych, lub zapobiegawczych, albo ukończyły za granicą szkołę pielęgniarstwa obejmującą jednoroczne nauczanie, oraz odbyły 2 lata praktyki pielęgniarstwa,
- zostały przyjęte na 2 mies. kurs przeszkoleniowy i ukończy ten kurs.

Do podania należy dołączyć:

- poświadczenie obywatelstwa polskiego,
- metrykę urodzenia,
- świadectwo szkolne,
- świadectwo moralności (wydane przez Starostwo Powiatowe w g. Grodzkiej),
- lekańskie świadectwo stanu zdrowia,
- świadectwo z kursu pielęgniarstwa,
- świadectwa z pracy zawodowej pielęgniarstwa,
- dwie fotografie z których jedna ze stwierdzoną tożsamością,
- znaczki stemplowe.

O dopuszczeniu do państwowego egzaminu pielęgniarstwa oraz o terminie rozpoczęcia 2 mies. kursu przeszkoleniowego zostanie każda z petentek osobiście zawiadomiona. (4048)

OGŁOSZENIE

W związku z robotami na wysokim napięciu na podstacji Groszowej przewiduje się wyłączenie programowe w dniu 28.IX.1947 r. tj. niedziela od godz. 6 rano do 13.

W tym okresie czasu będą wyłączone dzielnie miasta zesilane prądem zmiennym a to: ul. Powstańców Śląskich Zarząd Miejski, Urząd Bezpieczeństwa, Sąd, Awag, Brochów, Ogrodowa i Trybuna Dolnośląska.

Dyrekcja Elektrowni Miejskiej
Wrocław

CENTRALE BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAMY

Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza”

Oddział Dolnośląski

Wrocław - Wierzbowa 30, tel. 117

Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism w Polsce oraz przeprowadza wszelkiego rodzaju kampanie ogłoszeniowe.

Istniejące przy Biurze Ogłoszeń i Reklamy
POGOTOWIE GRAFICZNE

Opracowuje graficznie wszelkie reklamy i ogłoszenia.

wykonuje:

ilustracje

afisze

ulotki

etykiety

nalepki i t. p.

Udziela bezpłatnie porad technicznych w zakresie akcji propagandowo-reklamowej.

Czy to dom Twój, czy fabryka
czytaj

TYDZIEŃ
ROBOTNIKA



Starosta powiatu kamienogórskiego T. Kalamana wręcza akty nadania.

ponieważ nie podlegały one kompetencji Komisji osadniczej rolnego. Były to sprawy dotyczące własności miejskiej. Komisja opracowała i wydała 1577 aktów własności, reszta jest w przygotowaniu.

Pocztowe dowody osobiste

Ministerstwo Poczty i Telegrafów zarządziło z dniem 1 października br. wydawanie przez Urzędy Poczty i Telegrafów tzw. pocztowych kart tożsamości, które mają służyć klientom poczty jako legitymacje przy załatwianiu spraw na poczcie, gdzie konieczne jest okazanie dowodu osobistego.

Ubiegający się o pocztową kartę tożsamości powinien zgłosić się osobiście do urzędu pocztowego lub agencji pocztowej, udowodnić swoją tożsamość przez przedstawienie legitymacji albo przez dwóch świadków oraz uścić opłatę w wysokości 25 zł.

Pocztowe karty tożsamości zawierają białą rysunek właściciela karty i jego fotografię

wie ojczyzny. Przede wszystkim pierwszeństwo mają demobilizowani żołnierze, repatrianci, chłopcy-pionierzy i działacze społeczni.

Komisja Osadnictwa Rolnego w Kamiennej Górze zakończyła rozdział gospodarstw ku zadowoleniu osadników. Starosta Kalamana dzięki swej znanej powszechnie, niespożytej energii, doprowadził również to dzieło do końca.

Centrala Sprzętu Pożarniczego Wrocław

Oddział we Wrocławiu
ul. Puławskiego 81
dostarcza
wszelkie sprzęty pożarnicze
gaśnicze i naboje do nich

SPRZEDAŻ

Do sprzedania wal korbowy do maszyn do marki Henschel 150 kM. Adres: Wrocław - Karłowice. Asnyka 5 do godz. 8-mej rano.

WYDAWCA: POCZTA PAŃSTWOWA
Wydawca: Spółdzielnia „Wiedza”
Adres: Wrocław - Administracja
ul. Wierzbowa 30
telefon 423 i 117. Konto PKO
VIII 183

Druckhaus „Wiedza”, Wrocław, t. 20324

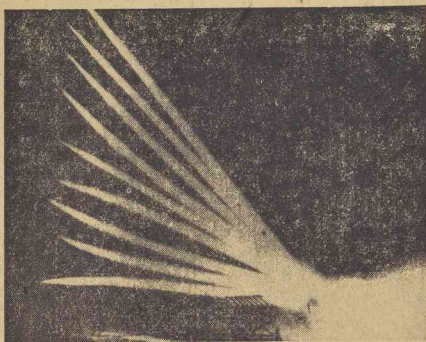
Swiat i ILUSTRACJI



Wspaniale dalie i uroczą sprzedawczyni na wystawie jesiennej w Paryżu



14-letnia Wirginia wskazuje na mapie kolonie Konga w Afryce Wschodniej gdzie upolowała kilka dużych okazów zwierząt, wśród nich lwa i nosorożca



Niezwykle efektowną zaporą ognia, wytworzona na polu ćwiczeń w Aberdeen (USA). Dziesięć rakiet 4,5 calowych, z których każda zawiera ładunek dużego pocisku artyleryjskiego, wystrzelonych w odstępach pół sekundy z aparatu „Xylophone”, niewidzialnego z powodu blasku.



Paczka z Ameryki

Życie państwa Paczków płynęło normalnie. Pan Andrzej Paczek chodził do swego biura Urzędu Spraw Zbędnych, pani Paczkowa pilnowała domu, synek Kazio studiował medycynę, a szesnastoletnia Ewa uczęszczała pilnie do szkoły tańców plastycznych.

Nawet stara Kunegunda, pełniąc od lat czterdziestu funkcję „do wszystkiego” z nikim się nie kłóciła. Słowem życie tej małej grupki przypominało dobrze wyregulowany zegarek.

Wszystko to było tak szczęśliwie do godziny piętej trzydziści sześć dnia 3 czerwca. Tegoż bowiem dnia i o tej godzinie nadszedł do państwa Paczków list z Ameryki od ciotki Cielecińskiej.

Ciotka Cielecińska od piętnastu lat mieszkała w USA. A pisała, że właśnie wysłała dla Paczków paczkę odzieżową wagi pięćdziesięciu kilogramów.

— 50 kilo garderoby! — zawołał stary Paczek.

— Czego tam nie będzie — zaśpiewała radośnie pani Paczkowa.

— Już widzę ten amerykański garniturek — uśmiechnął się Kazio, a Ewica plastyczka zawołała:

— Nareszcie się ubiorę, jak prawdziwa amerykańska miss! Listę życzeń zakończyła Kunegunda:

— Jakas kapota z futrem znajduje się chyba i dla mnie... Dwadzieścia siedem dni czerwca upłynęło spokojnie. Rodzina Paczków zbierając się wieczorem przy kolacji, prowadziła długie i radosne rozmowy na temat zawartości paczki.

— A nuż tam są kupony welny na ubrania?

— Prawdziwe jedwabie z San Francisco też nie są złe.

— A buty na indyjskiej gumie, to nic?

I tak płynęły tygodnie. Ale kiedy do końca lipca paczka nie doszła w rodzinie zapanał lek.

— A nuż paczka zginęła na okrzucie?

W końcu sierpnia Paczek rozpaczony ziółki, a reszta rodziny zzieleniała. A paczka wciąż nie nadchodziła.

We wrześniu biegali na pocztę codziennie i trzymali dyżury w domu, żeby się nie rozminąć z poczytaniem. Wreszcie wczoraj, kiedy już wszyscy stracili nadzieję, przysłała z pocztą kartka, że paczka jest!

Nareszcie! — krzyknęły Paczki i pobiegły kupować pocztę, wkrótce potem paczka była w domu. Odetchnęli...

Pod ciosami tasaka odskoczyło wieko drewnianej skrzynki i oczom Paczków przedstawiło się coś... strasznego.

Nie, to nie było straszne! To było drugorzeczne. Po prostu kupa starych ciuchów! I to takich z jakich by się śmiano nawet na szaberplacu.

— Co ona sobie myśli, że my dziady? — wrzasnęła Paczek.

Ewa zaczęła beczeć, Kazio zgryztał zębami, a pani Paczkowa zahrypawszy rękami padła zemdlnona na dziurawe swetry i figlarnie wykoszlawione pantofle...

Tylko stara Kunegunda uważała:

— Gdzie ta ciotka takich łachów dostała? Chyba od mieszkanka do mieszkanka z torbą chodziła...

I licz tu człowieku na pomoc z Ameryki...

Chrzan

Stepanek ma 14-cie LAT

Powieść współczesna

55

— Tu może przywiozła kartofle i węgiel, jak ja będę w szkole... To... ja pani zostawie pieniądze, żeby pani zapłaciła. Tylko... niech pani nie mówi tatusiowi...

Coraz większe zdumienie ogarniało młodą meżatkę, a kiedy Stefanek zaczął odliczać tysiące złotych na te sprawunki, zapytała:

— Skądże pan ma tyle pieniędzy? I jakież tu u państwa są porządki? Wiece to pan wszystko zatławia? A dlaczego nie ojciec?

Stefanek skulił się w sobie, jakby to właśnie najtrudniej mu było powiedzieć. Jakże to? Do obcej kobiety będzie mówił o takich sprawach.

Tymczasem jednak od tej „obcej kobiety” tak wiele zależało! Podziela się przecież pomocą w gospodarstwie! Może to nie będzie to samo, co Józefowa, która cały dom od śmierci matki prowadziła — i to na jakim poziomie!

— Bo... widzi pani... tatus nie pracuje... tylko ja — zakończył cicho. — Ale niech pani o tym nie mówi.

Mleko, które grzało się dla malca na kuchni, wykpiło na całą blachę, a mimo to, gdy się za Stefanem drzwi zamknęły — „warszawianka” nie potrafiła się pozbyć zdumienia, jakże ja w tym domu ogarnęła. Co za dom? Czternastoletni syn utrzymuje takiego inteligentnego i jeszcze w sile wieku ojca? I dlaczego robi z tego tajemnicę? Każdy ojciec cieszyłby się, gdyby widział, że synowi dobrze się powodzi, a ten eks-partyzant prosi, żeby właśnie ojcu nie o tym nie mówić?

— To jakiś dom wariatów — rozeźniła się do siebie, jako że rozstrzygnięcie spraw niezrozumiałych, nie było dla niej ani lekkim, ani przyjemnym zajęciem.

Żyła dotychczas, jak żyła ptaki, które nie zastanawiają się, dlaczego należy karmić i ochraniać swoje młode, jak żyła kwiaty, które nie zastanawiają się, czy nie należałoby powstrzymać się od wydawania zapachu, skoro nie wszyscy ludzie ten zapach oceniają...

Zawsze uśmiechnięta i pogodna, mimo klęsk, jakie ją dotknęły — cieszyła się z wiernością miłości i zaradnością swego męża, z każdego uśmiechu malca, który już pierwszy, niezdarne wprawdzie, ale jakże zabawne kroczki zaczynał stawiać — nie mogła zrozumieć tego dziwnego młodzieńca i jego ojca.

Pan Henryk zaś obudził się z szalonym bólem głowy gdzieś około dziesiątej.

Zobaczawszy przy łóżku zimną herbate, wypił ją duszkiem, nie zastanawiając się nad tym, skąd się wzięła, po czym drzącym krokiem poszedł do kredensu...

Na dnie jakiegoś butelki kołatało się trochę koniaku, który jeszcze Antoni kiedyś kupił. Bojanowski nalał sobie kieliszek i wypił, otrząsnawszy się, jak po zimnej kąpieli.

Dobrze mu to jednak zrobiło, bo niezadługo potem ubrał się, unył i — pojechał do Warszawy.

Nie było to bardzo nierozsądne ze strony Stefanka, że swoją współpracę z Biurem Wzorów przed ojcem ukrywał. Może zresztą ukrywał ją z innych powodów, po prostu dlatego, że nie po to pracował, żeby zbierać pochwały od ojca, ale po to, żeby dom utrzymać.

Okazało się jednak, że zachowanie tej współpracy w sekrecie było wskazane również z innych powodów.

Drugiego bowiem, czy trzeciego dnia pobytu Sobierajów we Włochach — Bojanowski wpadł do domu po powrocie z Warszawy — niby grawada chimura, której oberwanie najpiękniejsze plony zniszczyć potrafi.

Stefanek siedział właśnie nad odrabianiem lekcji, gdy ojciec stanął w progu jego pokoju.

— Po co ty latasz do Biura Wzorów? — zapytał groźnym tonem. — Czy ty wiesz, że mnie stamtąd wyrzucili?

Stefanek nie podniósł głowy z nad książki. Za nie w świecie nie chciałby spojrzeć ojcu w oczy... Zupełnie tak samo, jak wówczas gdy wrócił z nieudanej eskapady do Krakowa...

— Odpowiadaj! Co ty tam robisz i po co ty tam się szwędasz? — nalegał ojciec coraz groźniejszym tonem. — Czy ty nie rozumiesz, że mnie kompromitujesz?!

— Ja tatusia nie kompromituję... — odparł cicho „oskarżony”.

— Wiece po diabła tam bywasz?

— Ja tam... trochę pracuję... dla panny Łodygowskiej kopiuję wzory... i ona mi za to płaci...

— Nie pozwalam!!! — rozdarł się Bojanowski na cały dom. — Zabraniam ci mieć cokolwiek wspólnego z tymi ludźmi!!! Ty nie masz za grosz honoru i ambicji, żeby się pchać tam, skąd twojego rodzzonego ojca wyrzucili!!! Jak się do-wiem, żeś tam jeszcze raz poszedł, to cię wyrzucę z domu na zbity łeb!!! Rozumiesz?!

Stefanek milczał.

Głowę miał spuszczone i może dlatego wzrok jego padł na buty ojca, na te nowe buty, które ojciec włożył i — nie zastanawiając się, skąd się wzięły nowe buty przy jego łóżku, tak, jak nie zastanawiał się, skąd się wzięły kartofle i węgiel na tym, za czyje pieniądze pani Sobierajowa gotuje im obydwa jesie...

A tymczasem ojciec krzyczał dalej...

Stefanek przypominał sobie, że do butów trzeba jeszcze dopłacić dwa tysiące złotych, które przecież wczoraj otrzymał od panny Łodygowskiej na rachunek przyszłych zarobków, bo za robotę wykonaną — dał właśnie wszystko za te buty.

Jak one jednak dobrze wyglądają na nodze... — przemknęło mu jeszcze przez myśl, choć nigdy chyba w życiu nie był tak zgnębiony i tak niestosownie spotwierany.

Bo przecież ojciec nie zauważył tych butów! Wczoraj wczesnym rankiem Stefanek postawił je przy łóżku ojca, za-

nim wyszedł do szkoły. Po powrocie — ojciec nie nie powiedział, jak nie powiedział nic, zdejmując te buty przed pościeleniem spać...

Ale teraz krzyczał...

Jeszcze chyba nigdy Stefanek nie widział ojca w takiej złości... Trzaskając drzwiami, latając tam i z powrotem, wpadał przecież jeszcze kilka razy do pokoju Stefanka, żeby jeszcze wykryć jakiś mocny argument o honorze, ambicji, czy szarganiu nazwiska, a przede wszystkim krzyczał, krzyczał i krzyczał.

— Ot, i nagroda za wszystko... — pomyślał Stefanek, gdy wreszcie za ojcem trzasnęły poraz ostatni drzwi, a po niedługiej chwili skrzypnęła furtka. — I dlaczego tak?

Wiece wtedy, kiedy wyciągnął z domu te nałwa Zoskę, uciekł, okradając stryja Antoniego — i teraz, kiedy siedzi po nocach, ślecząc nad robotą, żeby dać jej ojcu i sobie — jest takim samym łobuzem, przestępcą, człowiekiem bez czci, wiary i sumienia, bez ambicji, bez honoru?

Antoni poszedł sobie w świat, bo mu rodzony brat ani jednej paczki żywnościowej do obozu nie przysłał, choć nie krepował się wydawać jego pieniądze... Józefowa poszła, bo ja w tym domu oszukano tak, jak pewnie nigdy w życiu nie była oszukana...

A ja muszę zostać... — szepnął przez zaciśnięte gardło, rozkładając swą codzienną robotę: wzory... — Ja muszę zostać!

Przypomniało mu się, że dziś obiecał szwecowi buty zwrócić, jeśli by się nie nadawały dla ojca, lub za nie dopłacić.

Poszedł.

Podziękował uprzejmie za zaufanie, jakie mu „pan maister” okazał.

— Przecież wiem, z kim mam do czynienia — odparł kordialnie stary rzemieślnik. — Wnuk pana pułkownika na pewno zasługuje na zaufanie!

— Wnuk pana pułkownika... Jak to ładnie brzmi — zastanawiał się, wracając do domu. — Wnuk pana pułkownika... Śnieg sypał wielkimi płatami, które kładły się na rzęsach, na policzkach, na ustach. Cisza była taka, jak tylko potrafi być w zimie, właśnie, kiedy sypie taki pusty śnieg.

Cisza była taka, że Stefanowski zdawało się, że słyszy najwyraźniej w śniecie ten niby odległy, a przecież taki bliski i kochany szep:

— Stefanek... pamiętaj... bądź człowiekiem...

KONIEC

Najciekawsze wiadomości
Najświeższe wydarzenia
Najlepszy dział sportowy

podaje

KURIER ILUSTROWANY